



KONFERENCJA
EPISKOPATU
POLSKI

POLISH BISHOPS'
CONFERENCE
—
CONFERENTIA
EPISCOPORUM
POLONIAE

„BŁOGOSŁAWIENI MIŁOSIERNI, ALBOWIEM ONI MIŁOSIERDZIA DOSTĄPIĄ” (Mt 5, 7)

**Komunikat Prezydium Konferencji Episkopatu Polski
w związku z inauguracją Roku Miłosierdzia w Kościele katolickim**

Papież Franciszek ustanowił w całym Kościele katolickim Nadzwyczajny Rok Miłosierdzia. Jego obchody rozpoczęły się 8 grudnia tego roku, a zakończą 20 listopada 2016 roku. Przez cały ten okres będziemy kontemplować tajemnicę miłosierdzia Bożego. Papież uznał, że w czasach, w których jesteśmy przyzwyczajeni do złych wiadomości i największych okrucieństw, świat potrzebuje odkrycia, że Bóg jest miłosiernym Ojcem. W sposób szczególny swoje miłosierdzie Bóg potwierdził nam w Chrystusie przez zbliżenie się do nas i zamieszkanie między nami – przez to, że „do końca nas umiłował” (por. J 13, 1). W Piśmie Świętym, zwłaszcza w Starym Testamencie, miłosierdzie oznacza bowiem przede wszystkim wierność Boga względem Jego ludu i wobec zobowiązań wynikających z przymierza – pomimo ludzkiego nieposłuszeństwa. Rok Miłosierdzia jest nam dany po to, aby oprócz łagodnego dotyku przebaczenia Boga doświadczyć w naszym życiu także Jego obecności obok nas i Jego bliskości i aby odkryć, iż Miłosierdzie Boże może być dla nas źródłem radości, ukojenia i pokoju.

Wezwanie do życia miłosierdziem oznacza przede wszystkim dążenie do przebaczenia i pojednania: do przebaczenia zniewag, porzucenia żalu, złości, przemocy i zemsty. Przebaczenie stanowi siłę, która przywraca nam nowe życie i dodaje odwagi, aby patrzeć w przyszłość z nadzieją. Życie miłosierdziem oznacza również powstrzymanie się od potępienia bliźnich. „Nie sądzicie, a nie będziecie sądzeni; nie potępiajcie, a nie będziecie potępieni; odpuszczajcie, a będzie wam odpuszczone” (Łk 6, 37-38). Jeśli nie chcemy zostać potępieni przez Boga, nie możemy stawać się sędzią brata czy siostry. Nie sądzić i nie potępiać znaczy również umieć dostrzec to dobro, które kryje się – być może bardzo głęboko – w każdej osobie.

Rok Miłosierdzia jest czasem sposobnym do zmiany dotychczasowego stylu życia. Do nawrócenia są wezwani szczególnie ci, którzy znajdują się daleko od łaski Bożej.

Właśnie im w sposób szczególny Bóg pragnie ofiarować swoje przebaczenie. Nie ma takiego grzechu, którego w swoim miłosierdziu nie mógłby On przebaczyć, o ile człowiek o to prosi i pragnie się nawrócić.


Doświadczając miłosierdzia, człowiek w innym świetle zaczyna postrzegać Boga, a następnie drugiego człowieka. Trzeba jednak najpierw doświadczyć miłości Boga, która najpełniej objawia się w miłosierdziu. W Roku Świątym katolicy wezwani są do tego, aby w codzienności żyć miłosierdziem. Powinni być szczodrzy dla wszystkich, wiedząc, że również Bóg wielkodusznie udziela nam swojej dobroci. Mają otworzyć serca na tych wszystkich, którzy żyją na peryferiach egzystencjalnych, często w sposób dramatyczny stwarzanych przez współczesny świat. Nie powinni wpadać w obojętność wobec potrzebujących ani w przyzwyczajenie, które usypia ducha, ani też w cynizm, który go niszczy. Mają otworzyć oczy, aby dostrzec biedę świata i rany tak wielu braci i sióstr pozbawionych przynależnej im godności. Kościół wzywa do praktyki uczynków miłosierdzia zarówno względem ciała (głodnych nakarmić, spragnionych napoić, nagich przyodziać, podróżnych w dom przyjmując, więźniów pocieszać, chorych nawiedzać, umarłych pogrzebać), jak i do uczynków względem duszy (grzesznych upominać, nieumiejętnych pouczać, wątpiącym dobrze radzić, strapionych pocieszać, krzywdy cierpliwie znosić, urazy chętnie darować, modlić się za żywych i umarłych).


Jako ludzie jesteśmy słabi i niedoskonalí. W związku z tym częstokroć cierpimy, grzeszymy, ranimy innych. Z drugiej jednak strony jesteśmy zdolni pomagać innym ludziom, być z nimi solidarni – i to właśnie dlatego, że jesteśmy słabi. Nie mimo to, ale właśnie dlatego. Człowiek może być solidarny, bo potrzebuje solidarności; może się dzielić, bo mu czegoś brakuje; może kochać, bo potrzebuje miłości. Jednakże ten fundament miłosierdzia może zostać zniszczony przez pokusę faryzejskiej doskonałości. Tam gdzie znika świadomość własnej słabości, tam też solidarność staje się niemożliwa. Trudno sobie wyobrazić dobrze funkcjonującą wspólnotę polityczną bez solidarności czy też przenikniętą duchem pokoju wspólnotę międzynarodową pozbawioną gotowości do wykroczenia poza czysto partykularne interesy. Gdyby życie społeczne było pozbawione solidarności, łatwo zamieniłoby się ono w piekło zgotowane człowiekowi przez człowieka.


Papież Franciszek zainaugurował Rok Miłosierdzia, otwierając w bazylice św. Piotra na Watykanie Drzwi Świąte. Symbolizują one Chrystusa – Bramę Miłosierdzia. Podobne bramy zostaną otwarte w bazylikach rzymskich, a także w każdej katedrze na całym świecie

i w innych kościołach o szczególnym znaczeniu. Z okazji Roku Miłosierdzia papież ogłosił możliwość uzyskania odpustu dla każdego, kto odbędzie pielgrzymkę do dowolnego kościoła, w którym są otwarte Drzwi Święte. Moment ten powinien zostać połączony z sakramentem pojednania, Eucharystią oraz refleksją nad miłosierdziem. Konieczną jest rzeczą, aby tym celebracjom towarzyszyło również wyznanie wiary, modlitwa za Papieża oraz w intencjach, które nosi on „w sercu dla dobra Kościoła i całego świata”.

W Roku Miłosierdzia zwracamy się do wszystkich środowisk z gorącym apelem o wzajemne przebaczenie i darowanie win w myśl słów Chrystusa „Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią” (Mt 5, 7).


 Abp Stanisław Gądecki
 Metropolita Poznański
 Przewodniczący KEP


 Bp Artur G. Miziński
 Sekretarz Generalny KEP


 Abp Marek Jędraszewski
 Metropolita Łódzki
 Zastępca Przewodniczącego KEP

Warszawa, dnia 12 grudnia 2015 r.